

12/2/A/2011

WYROK

z dnia 15 marca 2011 r.

Sygn. akt P 7/09*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Zbigniew Cieślak – przewodniczący
Maria Gintowt-Jankowicz – sprawozdawca
Wojciech Hermeliński
Marek Kotlinowski
Stanisław Rymar,

protokolant: Grażyna Szałygo,

po rozpoznaniu, z udziałem Sejmu oraz Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 1 marca 2011 r., pytania prawnego Sądu Rejonowego w Toruniu:

czy art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, ze zm.) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075), w związku z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w zakresie, w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w postępowaniu cywilnym, jest zgodny z art. 2, art. 20, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, Nr 126, poz. 1070, Nr 141, poz. 1178, Nr 144, poz. 1208, Nr 153, poz. 1271, Nr 169, poz. 1385 i 1387 i Nr 241, poz. 2074, z 2003 r. Nr 50, poz. 424, Nr 60, poz. 535, Nr 65, poz. 594, Nr 228, poz. 2260 i Nr 229, poz. 2276, z 2004 r. Nr 64, poz. 594, Nr 68, poz. 623, Nr 91, poz. 870, Nr 96, poz. 959, Nr 121, poz. 1264, Nr 146, poz. 1546 i Nr 173 poz. 1808, z 2005 r. Nr 83, poz. 719, Nr 85, poz. 727, Nr 167, poz. 1398 i Nr 183, poz. 1538, z 2006 r. Nr 104, poz. 708, Nr 157, poz. 1119, Nr 190, poz. 1401 i Nr 245, poz. 1775, z 2007 r. Nr 42, poz. 272 i Nr 112, poz. 769, z 2008 r. Nr 171, poz. 1056, Nr 192, poz. 1179, Nr 209, poz. 1315 i Nr 231, poz. 1546, z 2009 r. Nr 18, poz. 97, Nr 42, poz. 341, Nr 65, poz. 545, Nr 71, poz. 609, Nr 127, poz. 1045, Nr 131, poz. 1075, Nr 144, poz. 1176, Nr 165, poz. 1316, Nr 166, poz. 1317, Nr 168, poz. 1323 i Nr 201, poz. 1540 oraz z 2010 r. Nr 40, poz. 226, Nr 81, poz. 530, Nr 126, poz. 853, Nr 182, poz. 1228 i Nr 257, poz. 1724) **w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw** (Dz. U. Nr 131, poz. 1075), **w związku z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego** (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), **w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom**

* Sentencja została ogłoszona dnia 5 kwietnia 2011 r. w Dz. U. Nr 72, poz. 388.

rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji.

UZASADNIENIE

I

1. Postanowieniem z 22 września 2008 r. (sygn. akt IC 486/08) Sąd Rejonowy w Toruniu postawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne,

czy art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, ze zm.; dalej: prawo bankowe) w związku z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm., dalej: k.p.c.) jest zgodny z art. 2, art. 20, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji w zakresie, w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w postępowaniu cywilnym.

Postanowieniem z 3 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy w Toruniu zmienił postanowienie z 22 września 2008 r. w ten sposób, że pytaniem o zgodność ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi objął art. 95 ust. 1 prawa bankowego w brzmieniu nadanym mu przez ustawę z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075; dalej: ustawa zmieniająca) w związku z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. W uzasadnieniu sąd pytający wskazał, że nowelizacja art. 95 ust. 1 prawa bankowego ma charakter formalny, jednak nie jest obojętna dla rozstrzygnięcia sprawy przez sąd pytający. Ustawa zmieniająca nie zawiera regulacji międzyczasowych odnośnie do wyciągów z ksiąg bankowych wydanych przed jej wejściem w życie, tj. 20 lutego 2011 r. Znowelizowana treść prawa bankowego będzie stanowić podstawę oceny istniejących stanów faktycznych, w tym w sprawie, na której kanwie sformułowano pytanie prawne.

Po nowelizacji art. 95 ust. 1 prawa bankowego pozostają aktualne wątpliwości co do zgodności tego przepisu z Konstytucją, jak również przedstawiona uprzednio przez sąd pytający argumentacja.

Pytanie prawne zostało sformułowane w związku z następującym stanem faktycznym:

Kredyt Bank domagał się zasądzenia od Anity W. kwoty 44 483,52 zł z odsetkami z tytułu zadłużenia wynikającego z ksiąg rachunkowych banku. Zadłużenie powstało z salda debetowego na rachunku bankowym w wysokości 23 254,77 zł oraz odsetek ustawowych. Bank przedłożył w sądzie umowę rachunku bankowego pozwanej zawartą 3 października 2001 r. oraz wypowiedzenie tej umowy dokonane przez bank 16 stycznia 2008 r. Jako dowód istnienia zobowiązania bank załączył wyciąg z ksiąg rachunkowych, który potwierdza istnienie zobowiązania z tytułu umowy rachunku bankowego, bez szczegółowego określenia, w jaki sposób wierzytelność powstała. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zaprzeczając, że jest dłużnikiem powoda z tytułu salda debetowego na rachunku bankowym, oraz podnosząc, że nie wykazał on istnienia jej zobowiązania.

Pytanie prawne zostało przedstawione w związku z rozpatrywaniem pozwu w postępowaniu zwykłym, chociaż bank wystąpił o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Opierając się na powyższym stanie faktycznym, sąd powziął wątpliwość co do zgodności ze wskazanymi przepisami Konstytucji art. 95 ust. 1 prawa bankowego w związku z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. w zakresie, w jakim nadaje wyciągom z ksiąg rachunkowych banków moc prawną dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym. Oznacza to, że

wyciąg z ksiąg bankowych stanowi dowód zawartych w nim informacji, na równi z dokumentami urzędowymi.

W uzasadnieniu sąd pytający wskazał, że nadanie wyciągom z ksiąg rachunkowych banków mocy prawnej dokumentów urzędowych powoduje umocnienie pozycji procesowej banku, będącego podmiotem profesjonalnym, zajmującym się działalnością zarobkową, w stosunku do pozwanego konsumenta, który w celu obalenia domniemań związanych z mocą dokumentu urzędowego jest zobligowany do przeprowadzenia dowodu negatywnego, że nie zaciągał wobec banku zobowiązania albo że zobowiązanie to ma inną wysokość. Zdaniem sądu pytającego przeprowadzenie dowodu negatywnego jest sporne w doktrynie i budzi wątpliwości z punktu widzenia logiki.

Na gruncie prawa cywilnego zostało zdefiniowane pojęcie konsumenta oraz przedsiębiorcy, a ustawodawca chroni pozycję konsumenta zarówno poprzez odpowiednie instytucje zawarte w kodeksie cywilnym, jak i ustawach szczególnych (m.in.: z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, Dz. U. Nr 171, poz. 1206; z dnia 16 lutego 2007r. o ochronie konkurencji i konsumentów, Dz. U. Nr 50, poz. 331, ze zm.; z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim, Dz. U. Nr 100, poz. 1081, ze zm.).

Zdaniem sądu pytającego przyczyną niezgodności ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi jest preferowanie pewnej grupy podmiotów kosztem innych. Silniejsza, ze względu na profesjonalny charakter działalności, pozycja procesowa banku w postępowaniu cywilnym zostaje dodatkowo wzmocniona w stosunku do konsumenta, ponieważ oświadczenie banku zawarte w wyciągu z ksiąg rachunkowych posiada szczególną moc dowodową. Ponadto ustawodawca nie wskazał w sposób czytelny przyczyny preferowania przedsiębiorców prowadzących działalność zarobkową, które są, poza nielicznymi bankami państwowymi, podmiotami prawa prywatnego. Nie wykonują również zadań zleconych z zakresu administracji publicznej, co mogłoby stanowić uzasadnienie nadania szczególnej mocy dowodowej ich oświadczeniom.

2. Marszałek Sejmu w piśmie z 8 maja 2009 r. zajął stanowisko, że art. 95 ust. 1 prawa bankowego w związku z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. w zakresie, w jakim nadaje moc prawną dokumentów urzędowych wyciągom z ksiąg rachunkowych banków w postępowaniu cywilnym, jest zgodny z art. 2, art. 20, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji.

Prawo bankowe przyznaje pewne specjalne uprawnienia bankom, do których należy bankowy tytuł egzekucyjny (art. 96 ust. 1 - 3 prawa bankowego) oraz szczególna moc dowodowa dokumentów bankowych (art. 95 ust. 1 prawa bankowego). Szczególne uprawnienia w zakresie urzędowej mocy dowodowej ksiąg bankowych dotyczyły od 1924 r. Banku Polskiego, a po II wojnie światowej zostały rozciągnięte na wszystkie banki, co wiązało się z upaństwowieniem instytucji finansowych i traktowaniem ich jako części aparatu zarządzania gospodarką narodową. Przywilej ten został jednak utrzymany w rozwiązaniach prawnych po 1989 r., nie można więc wskazywać, że jest to relikw przeszłości. Trybunał Konstytucyjny badał już przywileje banków w orzeczeniu z 16 maja 1995 r., o sygn. K 12/93 (OTK nr 1/1995, poz. 14) oraz wyroku z 26 stycznia 2005 r., o sygn. P 10/04 (OTK ZU nr 1/A/2005 poz. 7) i uznał je za zgodne ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi. Szczególnie istotny dla niniejszej sprawy jest wyrok z 26 stycznia 2005 r., w którym Trybunał oceniał przepisy dotyczące bankowych tytułów egzekucyjnych, które powodują dalej idące konsekwencje niż zmiana rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym wynikająca z nadania dokumentom bankowym szczególnej mocy dowodowej.

Zdaniem Marszałka Sejmu, możliwość przeprowadzenia dowodu negatywnego przeciw treści dokumentów bankowych wynika z art. 252 k.p.c. oraz została potwierdzona w orzecznictwie sądowym. Obalenie domniemań wynikających z nadania wyciągom z ksiąg rachunkowych banków mocy dowodowej dokumentów urzędowych może być przy tym

dokonane za pomocą wszelkich dopuszczalnych prawem środków dowodowych. Ponadto sąd prowadzący postępowanie ma prawo dopuszczenia dowodu z urzędu, jeśli jest to konieczne dla rzetelnego rozpatrzenia sprawy (por. wyrok SN z 15 września 2006 r., sygn. akt I PK 97/06).

Obowiązek udowodnienia roszczenia przez powoda stanowi ogólną zasadę w postępowaniu cywilnym, ale ustawodawca ma możliwość odmiennego ukształtowania reguł dowodowych, poprzez wprowadzenie regulacji szczególnej. Taka sytuacja ma miejsce np. w sprawach naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu lub ochrony dóbr osobistych.

Ponadto w polskim systemie prawnym moc dokumentów urzędowych mają również czynności notariusza, pokwitowanie komornika, pocztowy dowód doręczenia pisma. Uzasadnieniem takich rozwiązań ustawowych jest szczególny przymiot zaufania publicznego tych podmiotów. Dotyczy to również banków, ponieważ ich pozycja może być porównywana z notariuszem. Potwierdzeniem tej tezy jest ustawowo dopuszczona możliwość upoważnienia banków przez Ministra Sprawiedliwości do sporządzania określonych poświadczeń w miejscowościach, w których brak jest kancelarii notarialnej.

Marszałek Sejmu zwraca uwagę, że rynek usług bankowych jest restrykcyjnie regulowany poprzez nadzór państwa, a sprawozdania finansowe banków podlegają badaniu biegłego rewidenta. Ponadto banki są zobowiązane do prowadzenia rachunkowości według odrębnych zasad określonych przez Ministra Finansów. Szczególne obowiązki banków wynikają ze specjalnej pozycji w gospodarce rynkowej związanej z kreacją pieniądza i operacjami kredytowymi. W konsekwencji możliwe jest wyposażenie banków w specjalne uprawnienia, do których należy regulacja zawarta w art. 95 ust. 1 prawa bankowego.

Umocnienie pozycji procesowej banku poprzez nadanie dokumentom bankowym charakteru urzędowego nie stanowi jednak naruszenia wynikającej z zasady społecznej gospodarki rynkowej wolności działalności gospodarczej.

Jakkolwiek wskazane przez sąd pytający przepisy powodują zaburzenie równowagi procesowej stron postępowania cywilnego, to jednak nie naruszają konstytucyjnej zasady równości. Nadanie mocy urzędowej wyciągom z ksiąg bankowych jest uzasadnione ze względu na szczególną pozycję banków w gospodarce rynkowej oraz przymiot instytucji zaufania publicznego. Ograniczenie zasady równości należy również uznać za proporcjonalne, ponieważ za zgodny z Konstytucją został uznany dalej idący przywilej banku, jakim jest bankowy tytuł egzekucyjny (zob. wyrok TK w sprawie o sygn. P 10/04). Skorzystanie z możliwości wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego zastępuje wyrok sądu i stanowi podstawę wszczęcia egzekucji. Dlatego mniejszy przywilej banku – jakim jest nadanie mocy dokumentu urzędowego wyciągom z ksiąg rachunkowych banków – należy uznać za proporcjonalny względem zapewnienia powszechnej i rzeczywistej dostępności do usług bankowych.

Natomiast ochrona konsumenta wynikająca z art. 76 Konstytucji jest zapewniona poprzez normatywnie ustalony zakres dostarczanych konsumentowi informacji, przez co klient banku nie zostaje zaskoczony użytymi przeciwko niemu instrumentami prawnymi.

Zdaniem Marszałka Sejmu, Trybunał Konstytucyjny nie jest uprawniony do oceny celowości, racjonalności i merytorycznej trafności przyjętego rozwiązania ustawowego.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 11 maja 2010 r. wyraził pogląd, że 95 ust. 1 prawa bankowego w związku z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. w zakresie, w jakim nadaje moc dokumentu urzędowego księgom rachunkowym banków i wyciągom z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym, jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 76 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji.

Biorąc pod uwagę treść pytania prawnego oraz art. 95 ust. 1 prawa bankowego, Prokurator Generalny wskazał, że zakresem pytania prawnego objęto jedynie jeden z

rodzajów dokumentów bankowych, który uzyskał szczególną moc dowodową, a mianowicie wyciągi z ksiąg bankowych. Ze względu na bardzo ścisły związek pomiędzy księgami rachunkowymi banków a wyciągami z tych ksiąg, dopuszczalne jest orzeczenie w zakresie obu rodzajów dokumentów. Jest to uzasadnione faktem, że wyciąg stanowi odwzorowanie określonego wycinka treści ksiąg.

Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że przepisy prawa bankowego modyfikują instytucje prawa cywilnego na zasadzie *lex specialis*, co dotyczy m.in. umów zawieranych przez banki ze swoimi klientami. Charakter przepisu szczególnego ma również art. 95 ust. 1 prawa bankowego, który nadaje księgom rachunkowym banków oraz wyciągom z tych ksiąg moc dokumentu urzędowego.

Zarzuty sądu pytającego koncentrują się wokół zasad rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym. Ogólna reguła została unormowana w art. 6 k.c. co wskazuje na jej materialnoprawny charakter, bo konsekwencje rozkładu ciężaru dowodu dotyczą praw lub obowiązków stron, natomiast formalnie ciężar dowodu dotyczy czynności dowodowych. Zdaniem Prokuratora Generalnego nadanie wyciągom z ksiąg bankowych mocy dokumentu urzędowego nie wpływa na rozkład ciężaru dowodu, ponieważ jest związane nie ze stroną postępowania, lecz z samym dokumentem. Może się nim w celu dowodowym posłużyć dowolna osoba, korzystając z tych samych domniemań co wystawiający dokument bank.

Przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy należy wziąć pod uwagę treść orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 16 maja 1995 r. o sygn. K 12/93 dotyczącego art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 1992 r., Nr 72, poz. 359, ze zm., dalej: prawo bankowe 1989), który zawierał analogiczne do art. 95 ust. 1 prawa bankowego rozwiązanie w zakresie mocy dowodowej ksiąg i wyciągów z ksiąg rachunkowych banków. W tym orzeczeniu Trybunał uznał m.in., że art. 53 ust. 1 prawa bankowego 1989 jest zgodny z zasadą demokratycznego państwa prawnego. Powyższe orzeczenie nie stanowi przeszkody do merytorycznego rozpoznania pytania prawnego, ponieważ brak jest tożsamości sprawy, która występuje, gdy kontrola dotyczy tych samych przepisów, wzorca konstytucyjnego oraz zarzutów. Nie zachodzi więc przesłanka umorzenia postępowania ze względu na zbędność orzekania, na zasadzie *ne bis in idem*. Jednakże ustalenia i oceny zawarte we wskazanym orzeczeniu zachowują swoją aktualność również w niniejszej sprawie.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, przywilej nadania mocy urzędowej dokumentom związanym z czynnościami bankowymi łączony jest ze specjalnym statusem banków, jako instytucji zaufania publicznego. Nie został on wyrażony wprost przez ustawodawcę, ale jest akceptowany w piśmiennictwie, pomimo występujących zdań krytycznych. Posiadanie przymiotu instytucji zaufania publicznego stanowi jedno ze źródeł reglamentowania działalności banków, zarówno na etapie ich tworzenia (zezwoleń) jak i funkcjonowania (nadzór Komisji Nadzoru Finansowego). Ponadto w szczególny sposób zostały określone zasady prowadzenia przez banki ksiąg rachunkowych.

Przyznanie dokumentom bankowym mocy dokumentów urzędowych znajduje także uzasadnienie w dążeniu do zapewnienia ochrony środków powierzonych bankom przez deponentów.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, wskazany przywilej banków nie stanowi naruszenia zasady równości stron postępowania cywilnego, ze względu na przedstawiony powyżej specjalny status banków, co uzasadnia przyznanie dokumentom bankowym mocy dowodowej dokumentów urzędowych.

Z podanych powyżej względów należy uznać, że nadanie księgom rachunkowym banków i wyciągom z tych ksiąg mocy dowodowej dokumentów urzędowych nie narusza także zasady sprawiedliwości społecznej wynikającej z art. 2 Konstytucji.

Natomiast art. 76 Konstytucji nie wyraża prawa podmiotowego, lecz ustanawia jedną z zasad polityki państwa. Orzecznictwo Trybunału wskazuje, że ochrona konsumenta opiera się

na umożliwieniu mu wolnego i swobodnego wyboru, na podstawie rzetelnej i pełnej informacji. Ustawa z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz. 1081, ze zm.) nakłada na bank obowiązek przedstawienia informacji o skutkach niedotrzymania zasad i terminu spłaty kredytu, co równoważy przywilej wynikający z możliwości wystawiania dokumentów bankowych o mocy dowodowej dokumentu urzędowego. Ponadto dłużnik banku ma możliwość obalenia domniemań płynących z dokumentów bankowych za pomocą wszelkich rodzajów środków dowodowych.

Z kolei art. 20 Konstytucji, który wprowadza zasadę społecznej gospodarki rynkowej, wydaje się wzorcem nieadekwatnym ze względu na to, że zarzuty sformułowane w tym zakresie przez sąd pytający stanowią powtórzenie wątpliwości przedstawionych w stosunku do zasady równości stron postępowania cywilnego.

4. W piśmie z dnia 12 stycznia 2011 r. Marszałek Sejmu wniósł o odroczenie rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym wyznaczonej na 25 stycznia 2011 r.

Zarządzeniem Prezesa Trybunału z dnia 14 stycznia 2011 r. rozprawa w dniu 25 stycznia 2011 r. została odwołana. Równocześnie został wyznaczony nowy termin rozprawy na 1 marca 2011 r.

5. Postanowieniem z 3 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy w Toruniu zmienił swoje postanowienie z 22 września 2008 r. w ten sposób, że pytaniem o zgodność ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi objął art. 95 ust. 1 prawa bankowego w brzmieniu nadanym mu przez ustawę z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075) w związku z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c.

II

Na rozprawę 1 marca 2011 r. stawili się przedstawiciele Sejmu i Prokuratora Generalnego. Nie stawiał się przedstawiciel sądu kierującego do Trybunału pytanie prawne. Sędzia sprawozdawca przedstawił treść pytania prawnego. Obecni uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska zajęte na piśmie, odnosząc je do zmodyfikowanego pytania prawnego.

Po zamknięciu rozprawy Trybunał odroczył wydanie orzeczenia do 15 marca 2011 r.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot pytania prawnego. Zakres zaskarżenia i jego dopuszczalność.

1.1. Niniejsza sprawa została zainicjowana pytaniem sądu. Kontrola konstytucyjności w trybie pytania prawnego musi odpowiadać warunkom określonym dla tego rodzaju postępowania w art. 193 Konstytucji i uszczegółowionym w ustawie z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Z przepisów tych wynikają trzy zasadnicze przesłanki dopuszczalności pytania prawnego: a) podmiotowa – pytanie może przedstawić jedynie sąd, rozumiany jako państwowy organ wymiaru sprawiedliwości; b) przedmiotowa – pytanie prawne może dotyczyć wyłącznie oceny zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawami; c) funkcjonalna – wystąpienie z pytaniem jest uzasadnione tylko wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się

przed sądem pytającym (szerzej zob.: postanowienie Trybunału z 6 lutego 2007 r., o sygn. P 33/06, OTK ZU nr 2/A/2007, poz. 14 i powołane tam orzeczenia). Jak wskazano w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 12 marca 2002 r., o sygn. P 9/01 (OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14), przedmiotem pytania prawnego mogą być wszystkie te przepisy, których zgodność lub niezgodność z Konstytucją wpłynie na treść rozstrzygnięcia sądu pytającego. Nie muszą one stanowić podstawy rozstrzygnięcia, jak w wypadku skargi konstytucyjnej, co wynika z porównania treści art. 79 i art. 193 Konstytucji.

W niniejszej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki dopuszczalności pytania prawnego. Zostało ono sformułowane przez sąd powszechny w trakcie rozpoznawania sprawy cywilnej o zapłatę pomiędzy bankiem a konsumentem. Sąd pytający zwrócił się o ocenę zgodności części art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, ze zm.; dalej: prawo bankowe) w związku z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm., dalej: k.p.c.) ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi. Konsekwencje zastosowania art. 95 ust. 1 prawa bankowego w związku z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. mają wpływ na rozstrzygnięcie sprawy przez sąd pytający, ponieważ nadając moc prawną dokumentu urzędowego wyciągom z ksiąg rachunkowych banku, powodują zmianę rozkładu ciężaru dowodu. Domniemanie zgodności z prawdą treści wyciągu z ksiąg rachunkowych banku może przesądzić o wyniku procesu, biorąc pod uwagę art. 234 k.p.c. wskazujący, że sąd jest związany domniemaniami prawnymi. W sprawie zawisłej przed sądem pytającym wyciąg z księgi rachunkowej banku stanowi dowód istnienia oraz wysokości dochodzonej przez bank wierzytelności.

1.2. Trybunał Konstytucyjny wypowiadał się na temat szczególnej mocy dowodowej dokumentów bankowych w orzeczeniu z 16 maja 1995 r., sygn. K 12/93 (OTK w 1995 r., cz. 1, poz. 14). Przedmiotem kontroli zainicjowanej wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich były następujące rozwiązania z ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe (Dz.U. z 1992 r., Nr 72, poz. 359 ze zm., dalej: prawo bankowe 1989):

- możliwość potrącania przez banki ze swojego długu wierzytelności, których termin płatności jeszcze nie upłynął (art. 52 prawa bankowego 1989);
- nadanie określonym dokumentom bankowym mocy prawnej dokumentów urzędowych stanowiących podstawę do dokonywania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych (art. 53 ust. 1 prawa bankowego 1989);
- nadanie określonym dokumentom bankowym mocy tytułów wykonawczych, bez potrzeby uzyskiwania dla nich sądowych klauzul wykonalności (art. 53 ust. 2 prawa bankowego 1989) - ten ostatni zarzut został najszerzej uzasadniony we wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich – zob. uzasadnienie orzeczenia sygn. K 12/93.

W orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego art. 53 ust. 1 prawa bankowego 1989, który zawierał regulację tożsamą z art. 95 ust. 1 prawa bankowego, m.in. nadając moc prawną dokumentów urzędowych księgom rachunkowym banków i wyciągom z tych ksiąg, został uznany za zgodny z art. 1 przepisów konstytucyjnych utrzymanych w mocy na podstawie art. 77 ustawy konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 84, poz. 426, ze zm.) – które wyrażały zasadę demokratycznego państwa prawnego. Trybunał Konstytucyjny uznał także, że przepis ten nie jest niezgodny z art. 56 ust. 1 (prawo do sądu) i art. 67 ust. 2 (zasada równości) wskazanych przepisów konstytucyjnych.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano m.in., że „(...) Badając zarzut dotyczący nadawania określonym dokumentom bankowym mocy prawnej dokumentów urzędowych stanowiących podstawę do dokonywania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach

publicznych (art. 53 ust. 1 Prawa bankowego [1989]), Trybunał Konstytucyjny uznał, że także w tym zakresie nie można stwierdzić naruszenia przepisów konstytucyjnych, na które powołuje się Wnioskodawca. Rzecznik Praw Obywatelskich uzasadniając w tym punkcie wnioski, wskazuje zwłaszcza na różnice występujące pomiędzy postanowieniem art. 53 ust. 1 Prawa bankowego [1989] i regulacjami Kodeksu postępowania cywilnego, a w szczególności artykułu 244 kpc. (...) Pomijając wątpliwości, jakie mogą powstawać przy porównywaniu przepisów proceduralnych z prawem materialnym, można twierdzić, że art. 53 ust. 1 Prawa bankowego [1989] nadając określonym dokumentom bankowym moc prawną dokumentów urzędowych rzeczywiście nie przystaje do art. 244 kpc. Nie jest to jednak wystarczająca podstawa do stwierdzenia niekonstytucyjności zakwestionowanego przez RPO przepisu Prawa bankowego [1989]. (...) Postanowienia Prawa bankowego z tego zakresu stanowią przeto tzw. *lex specialis* wobec reguł zawartych w Kodeksie cywilnym. W podobny sposób należy oceniać postanowienia art. 53 ust. 1 Prawa bankowego [1989] nadające określonym dokumentom bankowym moc prawną dokumentów urzędowych. Jest to również dopuszczalne odstępstwo od postanowień Kodeksu postępowania cywilnego a zwłaszcza art. 244 kpc. Nie wnikając w merytoryczną trafność powyższej regulacji, a nawet pomimo pojawiających się wątpliwości z nią związanych, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że ustawodawca nie przekroczył w tym zakresie granic zakreślonych przez konstytucyjne zasady demokratycznego państwa prawnego, wynikające z art. 1 przepisów konstytucyjnych”. Tak więc orzeczenie afirmacyjne w odniesieniu do mocy prawnej dokumentów bankowych wynikało w znacznej mierze ze związania Trybunału zasadą skargowości, która przejawia się w możliwości orzekania tylko w granicach wniosku. Sposób uzasadnienia zarzutów oraz argumenty przedstawione przez Rzecznika Praw Obywatelskich nie były wystarczające do uznania niekonstytucyjności tego rozwiązania.

Biorąc powyższe pod uwagę, w niniejszej sprawie brak jest podstaw do umorzenia postępowania, ponieważ orzeczenie z 16 maja 1995 r. dotyczyło przepisu ówczesnie obowiązującego prawa bankowego 1989, Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawił odmienną argumentację zarzutów, wreszcie kontrola Trybunału obejmowała częściowo inne wzorce konstytucyjne.

Nie można tracić z pola widzenia, że orzeczenie powyższe zostało wydane przed wejściem w życie Konstytucji z 1997 r. Jest to kwestia istotna ze względu na konstytucjonalizację ochrony praw konsumenta, dokonaną w art. 76 Konstytucji. Dlatego konieczne jest spojrzenie na banki (i ich przywileje), jako na profesjonalnych uczestników obrotu i transakcji rynkowych, od których wymaga się szczególnej ostrożności i solidności przede wszystkim w ramach obrotu konsumenckiego. Tendencja do silniejszej ochrony konsumentów wynikająca z Konstytucji rozwijana jest w polskim prawie również pod wpływem rozwiązań prawnych Unii Europejskiej.

Zmienił się również kontekst normatywny istotny dla rozpatrywanej sprawy. W szczególności ustawodawca w drodze kolejnych nowelizacji wprowadził zasadnicze zmiany w procedurze cywilnej, które wzmocniły kontradiktoryjność sporu, a ograniczyły możliwość działania sądu *ex officio*. Ponadto należy zwrócić uwagę, że orzeczenie to zapadło w początkowej fazie istotnych przekształceń systemu bankowego w Polsce, który obecnie ma charakter wolnorynkowy.

Każda z powyższych przyczyn samodzielnie ogranicza możliwość wykorzystania zawartych w tym orzeczeniu ocen w obecnym postępowaniu, a tym bardziej ich łączne wystąpienie powoduje, że nie zachodzi przesłanka umorzenia postępowania *ne bis in idem procedatur*.

1.3. Art. 95 ust. 1 prawa bankowego w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075; dalej: ustawa zmieniająca) stanowi:

„Księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych”.

Art. 95 ust. 1 prawa bankowego nadaje określonym w tym przepisie rodzajom dokumentów bankowych moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz zabezpieczeń ustanowionych na rzecz banku.

Nowelizacja art. 95 ust. 1 prawa bankowego spowodowała zawężenie zastosowania tego przepisu, ponieważ w poprzednim stanie prawnym zakres dokumentów bankowych, którym przysługiwała moc prawną dokumentów urzędowych nie zależał od charakteru dokumentowanej czynności. Poza czynnościami bankowymi, które zostały zdefiniowane w art. 5 ust. 1 i 2 prawa bankowego, banki mogą wykonywać inne czynności określone w art. 6 tej ustawy. Należą do nich m.in. obrót nieruchomościami i wierzytelnościami, nabywanie i obejmowanie akcji lub udziałów, a także świadczenie innych usług finansowych.

Poprzez nowelizację ograniczono więc uprawnienie banków do wystawiania dokumentów o mocy urzędowej. Zmiana ta stanowi odpowiedź na wyrażaną w doktrynie prawnej krytykę dotychczasowego rozwiązania ustawowego, co podkreślono w uzasadnieniu do projektu ustawy zmieniającej (zob. Druk sejmowy nr 1562/VI kadencja). Dokonane przez ustawodawcę ograniczenie przywileju przysługującego bankom stanowi pozytywne rozwiązanie, ponieważ łączy to szczególne uprawnienie tylko z czynnościami bankowymi.

Ze względu na przedmiot niniejszej sprawy należy uznać, że nowelizacja art. 95 ust. 1 prawa bankowego ma charakter redakcyjny, ponieważ moc prawną dokumentów urzędowych zarówno w poprzednim jak i w obowiązującym od 20 lutego 2011 r. brzmieniu wskazanego przepisu obejmowała i obejmuje księgi rachunkowe banków i wyciągi z ksiąg. Dochodzone przez bank roszczenie wynika z czynności bankowej, jest związane z prowadzeniem rachunku bankowego.

Jednocześnie jednak zmiana ta nie jest obojętna dla rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed sądem pytającym. Ustawa zmieniająca nie reguluje bowiem problemu wyciągów z ksiąg bankowych wydanych przed dniem jej wejścia w życie. Zgodnie z zasadą bezpośredniego stosowania nowej ustawy znowelizowany art. 95 ust. 1 prawa bankowego będzie stanowił podstawę oceny zaistniałych stanów faktycznych, gdy w postępowaniu cywilnym będą wykorzystywane wyciągi z ksiąg rachunkowych banku wydane przed wejściem w życie ustawy zmieniającej.

Wskazane przez sąd pytający wątpliwości co do konstytucyjności art. 95 ust. 1 prawa bankowego oraz przedstawione w pytaniu prawnym argumenty na ich poparcie pozostają aktualne również po nowelizacji tego przepisu, co zostało podkreślone w uzasadnieniu postanowienia sądu pytającego z 3 lutego 2011 r. zawierającego modyfikację pytania prawnego.

1.4. Pytanie prawne obejmuje część art. 95 ust. 1 prawa bankowego dotyczącą nadania mocy prawnej dokumentów urzędowych wyciągom sporządzonym na podstawie ksiąg rachunkowych banków. To znaczy, że w niniejszej sprawie art. 95 ust. 1 prawa bankowego w pozostałej części nie podlega ocenie Trybunału Konstytucyjnego.

Zakres orzekania Trybunału Konstytucyjnego podczas rozpatrywania pytań prawnych jest zdeterminowany charakterem tej formy kontroli konstytucyjności oraz związkiem z konkretną sprawą rozpatrywaną przez sąd pytający. W sprawie, na której kanwie sformułowano pytanie prawne bank występujący w procesie jako powód posłużył się na potwierdzenie dochodzonego roszczenia wyciągiem ze swoich ksiąg rachunkowych. Ze względu na związanie zakresem pytania prawnego Trybunał Konstytucyjny ma możliwość orzeczenia jedynie co do szczególnej mocy dowodowej wyciągów z ksiąg rachunkowych banku. Wyrok taki jest bowiem wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy przez sąd pytający.

Należy jednak zwrócić uwagę na ścisły związek, jaki zachodzi pomiędzy wyciągami z ksiąg rachunków banku a samymi księgami rachunkowymi. Obowiązujące brzmienie art. 95 ust. 1 prawa bankowego jednoznacznie wskazuje, że moc dowodową dokumentu urzędowego mają jedynie wyciągi sporządzone na podstawie ksiąg rachunkowych banków.

Mamy więc do czynienia z tożsamością treściową tych dokumentów, ponieważ wyciąg stanowi fragment księgi rachunkowej. Zarówno księgi rachunkowe jak i wyciągi z tych ksiąg dotyczą identycznych informacji, różniąc się jedynie ich zakresem. Dlatego ocena skutków nadania mocy dowodowej dokumentu urzędowego odnosi się w równym stopniu do wyciągów z ksiąg rachunkowych banków jak i do samych ksiąg.

W tej sytuacji zbyt formalistyczne byłoby ograniczenie zakresu orzekania jedynie do wyciągów z ksiąg bankowych. Takiemu ujęciu zakresu zaskarżenia nie może stać na przeszkodzie charakter pytania prawnego jako jednej z form kontroli konstytucyjności (por. wyrok TK z 26 czerwca 2008 r., sygn. SK 20/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 86). Dlatego Trybunał Konstytucyjny uznał za uzasadnione wydanie orzeczenia obejmującego zagadnienie nadania szczególnej mocy prawnej dokumentu urzędowego zarówno wyciągom z ksiąg rachunkowych banków jak i samym księgom. Należy zauważyć, że analogiczny wniosek dotyczący objęcia zakresem orzekania w niniejszej sprawie poza wyciągami również ksiąg rachunkowych banków sformułował w swoim piśmie Prokurator Generalny.

1.5. W niniejszej sprawie rozważenia wymaga także zakres podmiotowy orzeczenia. Jakkolwiek norma zawarta w art. 95 ust. 1 prawa bankowego nie różnicuje mocy dowodowej dokumentów bankowych pod względem podmiotowym, to jednak należy wziąć pod uwagę, że pytanie prawne zostało sformułowane w związku z rozpatrywaniem powództwa banku przeciwko konsumentowi. Dla potrzeb niniejszej sprawy Trybunał Konstytucyjny odwołał się do definicji zawartej w art. 22¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, ze zm., dalej: k.c.). Zgodnie z tym przepisem za konsumenta jest uważana osoba fizyczna, która dokonuje czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową.

Nadanie dokumentom bankowym mocy prawnej dokumentów urzędowych ma zastosowanie powszechne, jego skutki obejmują zarówno przedsiębiorców jak i konsumentów. Jednakże pozycja tych dwóch grup podmiotów jest odmienna, co wynika w pierwszej kolejności z profesjonalnego charakteru działalności przedsiębiorców. Zgodnie z treścią art. 43¹ k.c. przedsiębiorcą może być zarówno osoba fizyczna, osoba prawna jak i jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, o ile prowadzi we własnym imieniu działalność gospodarczą albo zawodową.

Różnice pomiędzy pozycją prawną konsumentów i przedsiębiorców uzasadniają wprowadzanie odmiennych dla tych grup podmiotów regulacji prawnych. Z jednej strony ustawodawca podejmuje starania, aby poprawić sytuację konsumentów, którzy stanowią faktycznie słabszą stronę stosunków prawnych z przedsiębiorcami, poprzez specjalne unormowania, do których należy m.in. ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176, ze zm.). Z drugiej strony w procedurze cywilnej wprowadzone zostało postępowanie

odrębne w sprawach gospodarczych toczonych pomiędzy przedsiębiorcami (dział IVa księgi pierwszej k.p.c.). Prawa i obowiązki podmiotów profesjonalnych toczących spór pomiędzy sobą zostały przez ustawodawcę unormowane w sposób bardziej rygorystyczny niż w postępowaniu na zasadach ogólnych. Ponadto należy zwrócić uwagę, że zgodnie z ustawą z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2009 r., Nr 152, poz. 1223, ze zm.; dalej: ustawa o rachunkowości) większość przedsiębiorców jest zobligowana do prowadzenia ksiąg rachunkowych, co w kontekście oceny nadania dokumentom bankowym mocy urzędowej w postępowaniu cywilnym ułatwia ewentualne przeprowadzenie dowodu przeciwności w stosunku do tych dokumentów.

Biorąc pod uwagę specyfikę pytania prawnego jako konkretnego środka kontroli konstytucyjności oraz wskazane różnice w sytuacji prawnej konsumentów i przedsiębiorców, zasadne jest wydanie orzeczenia zakresowego. Dla rozstrzygnięcia sprawy przez sąd pytający wystarczające jest dokonanie przez Trybunał oceny konstytucyjności nadania mocy prawnej dokumentów urzędowych wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w stosunku do konsumentów. Taki zakres orzeczenia wynika z przesłanki funkcjonalnej. Również uzasadnienie pytania prawnego koncentruje się na skutkach, jakie wynikają z art. 95 ust. 1 prawa bankowego w odniesieniu do pozwanych konsumentów.

1.6. Aby ustalić zakres pytania prawnego, konieczna jest również analiza przepisów wskazanych przez sąd pytający jako związkowe. Art. 95 ust. 1 prawa bankowego nie odsyła bowiem ani do art. 244 § 1 ani też art. 252 k.p.c. Regulacja prawa bankowego nie określa skutków, jakie wiążą się z nadaniem mocy prawnej dokumentów urzędowych księgom rachunkowym banków oraz wyciągom z tych ksiąg. Konsekwencje art. 95 ust. 1 prawa bankowego wynikają z rozwiązań prawnych przewidzianych w poszczególnych procedurach i dziedzinach prawa. Wskazane przez sąd pytający przepisy kodeksu postępowania cywilnego określają znaczenie dokumentów urzędowych przedstawianych sądowi jako dowody w postępowaniu cywilnym. Art. 244 § 1 k.p.c. stanowi: „Dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone”. Przepis ten określa warunki formalne dokumentu urzędowego (sporządzenie w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania) oraz wprowadza domniemanie autentyczności i prawdziwości treści dokumentu urzędowego. To znaczy, że po pierwsze w postępowaniu przed sądem cywilnym dokument urzędowy jest uznawany za wydany przez podmiot, który został oznaczony jako wystawca dokumentu. Po drugie mamy do czynienia z domniemaniem zgodności z prawdą tego, co zostało w dokumencie urzędowo stwierdzone, a samo jego przedstawienie sądowi jest wystarczającym dowodem w tym zakresie. Natomiast art. 252 k.p.c. stanowi: „Strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić”. Strona kwestionująca autentyczność dokumentu urzędowego albo prawdziwość zawartej w nim treści ma więc możliwość udowodnienia tych okoliczności, poprzez przedstawienie dowodu przeciwności.

Porównanie treści zakwestionowanego przez sąd pytający art. 95 ust. 1 prawa bankowego oraz przywołanych jako przepisy związkowe art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. wskazuje, że przedmiotem pytania prawnego jest znaczenie, jakie powoduje nadanie przez ustawodawcę wyciągom z ksiąg rachunkowych banków mocy dowodowej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Natomiast sąd pytający nie kwestionuje ani domniemań prawnych, jakie przysługują dokumentom urzędowym w postępowaniu cywilnym, ani zasad rozkładu ciężaru dowodu przy obalaniu powyższych domniemań, które wynikają ze wskazanych jako związkowe przepisów k.p.c.

Przedmiotem pytania prawnego jest zatem ocena nadania mocy prawnej dokumentów urzędowych księgom rachunkowym banków i wyciągom z tych ksiąg tylko w sytuacji, gdy służą one jako dowody w postępowaniu cywilnym, ponieważ ich przedstawienie sądowi powoduje modyfikację ogólnych zasad rozkładu ciężaru dowodu. Zasadniczym problemem konstytucyjnym, jaki przedstawił sąd pytający, jest osłabienie pozycji procesowej konsumenta, który w wypadku przedłożenia sądowi przez przeciwnika procesowego wyciągu z ksiąg rachunkowych banku, chcąc uzyskać oddalenie pozwu, jest zmuszony udowodnić nieprawdziwość treści takiego dokumentu, wbrew ogólnym zasadom ciężaru dowodu. Sąd pytający jednoznacznie więc wskazuje istotne procesowe konsekwencje nadania szczególnej mocy dowodowej wyciągom z ksiąg rachunkowych banków w sprawach cywilnych. Bez znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy pozostaje podniesiona przez Prokuratora Generalnego okoliczność, że dokumentem bankowym jako dowodem w sporze z konsumentem mógłby posłużyć się inny podmiot niż bank, który taki dokument wystawił. W każdym jednak wypadku przedstawienie w sądzie wyciągu z ksiąg rachunkowych banku jako dowodu spowoduje dla pozwanego konsumenta takie same skutki prawne w postępowaniu cywilnym.

2. Ocena zgodności z wzorcami kontroli – art. 2, art. 20, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji.

2.1. Sąd pytający przedstawił cztery wzorce oceny zakwestionowanych przepisów, wskazując, że nadanie wyciągom z ksiąg rachunkowych banku mocy prawnej dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym jest niezgodne z:

- zasadą sprawiedliwości społecznej którą ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne (art. 2 Konstytucji);
- zasadą społecznej gospodarki rynkowej (art. 20 Konstytucji);
- zasadą równości (art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji);
- zasadą ochrony praw konsumenta (art. 76 Konstytucji).

W pierwszej kolejności Trybunał Konstytucyjny przeanalizował nadanie szczególnej mocy prawnej dokumentom bankowym oraz argumenty, które mogą wskazywać na uzasadniony charakter tej regulacji.

W polskim porządku prawnym po raz pierwszy moc dowodową dokumentów urzędowych uzyskały księgi rachunkowe i odpisy z ksiąg Banku Polskiego w roku 1924. Uprawnienie to miało charakter wyjątkowy, było związane z funkcją emisyjną tego banku.

Szczególne moc dowodowa ksiąg bankowych i wyciągów z tych ksiąg została rozciągnięta na wszystkie banki, na mocy art. 15 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej (Dz. U. Nr 52, poz. 412, ze zm.; dalej: dekret o reformie bankowej). Należy zwrócić uwagę, że równocześnie nastąpiły w Polsce zasadnicze zmiany w sektorze bankowym. Istniejące przed 1 września 1939 r. banki zostały postawione w stan likwidacji na mocy art. 1 dekretu z dnia 25 października 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych (Dz. U. Nr 52, poz. 410, ze zm.). Dekret o reformie bankowej w art. 1 przewidywał funkcjonowanie banków państwowych, banków w formie spółek akcyjnych oraz spółdzielni kredytowych. Równocześnie jednak art. 20 dekretu o reformie bankowej przewidywał możliwość działania jedynie dwóch banków w formie spółek akcyjnych, a mianowicie Banku Polskiego oraz Banku Polska Kasa Opieki S.A. Oznaczało to praktyczne przejęcie przez państwo sektora bankowego, ponieważ wszystkie instytucje bankowe stały się elementem upaństwowionej gospodarki.

Wraz ze zmianą ustrojową w 1989 r. rozpoczęły się również zasadnicze przekształcenia rynku bankowego. W pierwszej kolejności wydzielono z Narodowego Banku Polskiego dziewięć oddziałów terenowych w formie komercyjnych banków państwowych

oraz umożliwiono tworzenie banków prywatnych. W 1992 r. funkcjonowało już 98 banków w formie spółek akcyjnych (por. J. Żyżyński, *System bankowy w procesie transformacji*, Raport nr 52 Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, Warszawa, 1993). O ciągłej dynamice przekształceń w sektorze bankowym świadczą dane statystyczne, z których wynika, że w 2008 r. funkcjonowało w Polsce 645 banków, w tym 70 prywatnych w formie spółek akcyjnych oraz 579 banków spółdzielczych (zob. *Monitoring banków 2005-2008*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2009, s. 83). Obecnie bankami państwowymi pozostają jedynie Narodowy Bank Polski oraz Bank Gospodarstwa Krajowego.

Uchwalone przed rozpoczęciem przekształceń tego sektora gospodarki prawo bankowe 1989 zachowało zrównanie mocy dowodowej dokumentów bankowych z urzędowymi, ale ograniczyło to szczególne uprawnienie do banków istniejących przed dniem wejścia w życie tej ustawy, tj. 10 lutego 1989 r. (art. 53 ust. 1 prawa bankowego 1989). Na mocy art. 9 ustawy z dnia 6 marca 1993 r. o zmianie niektórych ustaw regulujących zasady opodatkowania oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 28, poz. 127) rozszerzono ten przywilej na wszystkie banki, niezależnie od ich formy prawnej oraz struktury własnościowej. W obecnie obowiązującym prawie bankowym z 1997 r. powtórzono to rozwiązanie, jednakże bez wskazania przyczyn zachowania przywileju stanowiącego jeden z relikwów gospodarki nakazowo-rozdzielczej, pomimo przekształcenia systemu bankowego, który obecnie ma charakter wolnorynkowy. Na podkreślenie zasługuje fakt, że już w 1993 r. Rzecznik Praw Obywatelskich, uzasadniając swój wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. K 12/93 zwracał uwagę, że rozciągnięcie szczególnych uprawnień na wszystkie banki spowodowało, że: „(...) przywrócono stan z poprzedniej formacji ustrojowej, kiedy to wszystkie banki występowały w podwójnej roli – jako strona w stosunkach umownych z klientami oraz jako organ administracji finansowej i gospodarczej Państwa, wyposażony w uprawnienia władcze względem swoich klientów”. W opinii przygotowanej we wskazanej sprawie przez biegłego zwrócono uwagę na oczywistą sprzeczność przywilejów bankowych z systemem obowiązującego w Polsce prawa. Także Prezes Narodowego Banku Polskiego w swoim piśmie skierowanym do Trybunału w sprawie o sygn. K 12/93 zwróciła uwagę, że szczególne uprawnienia banków powinny mieć charakter przejściowy ze względu na brak w systemie prawnym instytucji zapewniających odpowiednie zabezpieczenia czynności podejmowanych przez banki. Utrzymanie przywileju nadania dokumentom bankowym mocy prawnej dokumentów urzędowych zostało także krytycznie ocenione w doktrynie jako służące ochronie banków z pominięciem interesów ich klientów, co jest zjawiskiem przeciwnym rozpoczęciu procesowi transformacji w dziedzinie prawa publicznego (zob. Z. Leoński, *Glosa do orzeczenia TK z 16 maja 1995 r.*, „Glosa” 12/1995, s. 13).

2.2. Z punktu widzenia przedmiotu sprawy należy także zwrócić uwagę na zmiany techniczne jakie dokonały się w ostatnich latach w wykonywaniu operacji bankowych oraz ich konsekwencje. Wprowadzony został na szeroką skalę obrót bezgotówkowy, nastąpiła informatyzacja działalności banków, w tym ich systemów rachunkowych. Art. 13 ustawy o rachunkowości dopuszcza prowadzenie ksiąg rachunkowych przy użyciu komputera, uznając za równoważne z księgami komputerowe zbiory danych rachunkowych. Oznacza to m.in., że księgi rachunkowe przestają mieć tradycyjną formę papierową. Rozwój bankowości elektronicznej powoduje, że zaksięgowanie operacji dokonywanych przez klientów banku odbywa się często w dużej odległości od miejsca złożenia dyspozycji, w centrach rozliczeniowych, co dodatkowo utrudnia możliwość osobistej interwencji albo kontroli poprawności zapisów w księgach rachunkowych.

W opinii uczestników postępowania nadanie dokumentom bankowym szczególnej mocy dowodowej znajduje uzasadnienie w charakterze instytucji zaufania publicznego, jaka ma przysługiwać bankom. Jednakże Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że taki przymiot ma

walor pozanormatywny, jest wiązany z samą istotą działania banków, które organizując obrót finansowy, mają istotne znaczenie dla funkcjonowania systemu gospodarczego państwa. Charakter instytucji zaufania publicznego wynika nie z zaufania do grupy zawodowej bankowców, ale z postrzegania banków jako instytucji pozostających pod specjalnym nadzorem państwa. Władze publiczne są zobligowane do zapewnienia rzetelnej działalności sektora bankowego ze względu na jego znaczenie dla systemu gospodarczego państwa oraz zasobów finansowych deponowanych w bankach. Z tego właśnie powodu państwo nadzoruje zarówno proces tworzenia banków jak i ich funkcjonowanie. Do powstania banku konieczne jest spełnienie określonych szczegółowo w prawie bankowym warunków oraz uzyskanie zezwolenia (art. 30a prawa bankowego), a cała jego działalność podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego w formach i na zasadach określonych w prawie bankowym i ustawie z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz. U. Nr 157, poz. 1119 ze zm.). Banki są zobowiązane do prowadzenia rachunkowości według specjalnych zasad, dostosowanych do specyfiki ich działania, określonych przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych po zasięgnięciu opinii Komisji Nadzoru Finansowego, na podstawie art. 81 ust. 2 pkt 8 ustawy o rachunkowości. Wszystkie te regulacje świadczą o trosce ustawodawcy o prawidłowe funkcjonowanie banków oraz utrzymanie odpowiedniej jakości usług. Analogiczne formy nadzoru realizowane przez Komisję Nadzoru Finansowego oraz specjalne zasady rachunkowości dotyczą również innych podmiotów działających na rynku finansowym, takich jak: fundusze emerytalne (rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 grudnia 2007 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości funduszy emerytalnych, Dz. U. Nr 247, poz. 1847), fundusze inwestycyjne (rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 grudnia 2007 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości funduszy inwestycyjnych, Dz. U. Nr 249, poz. 1859), domy maklerskie (rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości domów maklerskich, Dz. U. Nr 226, poz. 1824).

W swoim piśmie Prokurator Generalny wskazał jako uzasadnienie szczególnego uprawnienia wynikającego z art. 95 ust. 1 prawa bankowego ochronę kapitału gromadzonego przez banki w formie depozytów. Problem ochrony podmiotów, które powierzają swoje środki finansowe bankom, w tym również konsumentów, stanowi jednak odrębne zagadnienie. Ustawodawca przewidział różnorakie instrumenty, które mają zapewnić zmniejszenie ryzyka obciążającego depozyty. Art. 105 ust. 4 prawa bankowego upoważnia do wymiany informacji stanowiących tajemnicę bankową m.in. w celu ustalenia wiarygodności kontrahenta banku. Pozwala to na uniknięcie zawierania przez banki umów z niewiarygodnymi klientami. Bank, jako podmiot profesjonalny, korzystający ze stałej obsługi prawnej ma możliwości skorzystania ze wszystkich instytucji postępowania cywilnego o charakterze powszechnym, a rzetelność prowadzonej działalności wymaga szybkiego podjęcia kroków prawnych w celu uzyskania spłaty wierzytelności.

Argumenty powyższe nie znajdują również potwierdzenia w doświadczeniu państw, których tradycja rozwijania bankowości w warunkach gospodarki rynkowej, ograniczonej klauzulą demokratycznego państwa prawnego, jest dłuższa od polskiej.

W Austrii księgi rachunkowe oraz wyciągi z ksiąg są traktowane w postępowaniu cywilnym jako dokumenty prywatne. Dokumenty takie nie mają szczególnej mocy dowodowej, a przedstawione jako środki dowodowe stanowią przedmiot swobodnej oceny sędziego.

We Francji księgi rachunkowe są traktowane w postępowaniu cywilnym jako dokumenty prywatne. Istnieją jednak specjalne rozwiązania dotyczące dowodowego wykorzystania w postępowaniu cywilnym ksiąg rachunkowych prowadzonych przez przedsiębiorców, niezależnie od rodzaju prowadzonej działalności. Księgi rachunkowe mają szczególną wartość dowodową, jest ona jednak ograniczona w zależności od osoby, w

stosunku do której księgi rachunkowe kupców są wykorzystane w charakterze dowodów w postępowaniu cywilnym. Takie szczególne uprawnienia są ograniczone jedynie do spraw gospodarczych, a więc księgi rachunkowe mogą być przedstawione w sporze z innym podmiotem profesjonalnym, a nigdy konsumentem. Pozostają one jednak dokumentami prywatnymi, a nie mają mocy prawnej dokumentów urzędowych. Prawo francuskie nie wiąże żadnego szczególnego domniemania prawnego z księgami handlowymi, pozostawiając ocenę dowodu z ksiąg rachunkowych swobodnej ocenie sędziego.

W niemieckim postępowaniu cywilnym księgi rachunkowe banków oraz wyciągi z takich ksiąg są traktowane jako dokumenty prywatne, ponieważ nie są wydawane przez organy władzy publicznej. Ordynacja postępowania cywilnego z 30 stycznia 1877 r. wskazuje, że tylko dokumenty sporządzone w przepisanej formie przez urząd publiczny w granicach jego kompetencji uzasadniają pełny dowód zdarzenia lub okoliczności określonych w takim dokumencie. W związku z powyższym księgi rachunkowe banków nie mają szczególnej mocy dowodowej.

We Włoszech księgi rachunkowe przedsiębiorców oraz wyciągi z nich są traktowane w postępowaniu cywilnym jako dokumenty prywatne. Dokumenty urzędowe mogą być wystawiane przez notariusza albo urzędnika publicznego. Włoski kodeks cywilny stanowi, że księgi rachunkowe przedsiębiorcy stanowią dowód tego, co zostało w nich stwierdzone, jeżeli zostaną wykorzystane przez stronę postępowania przeciwko przedsiębiorcy. Księgi mogą być wykorzystane przez przedsiębiorcę w celach dowodowych na jego korzyść jedynie w postępowaniu cywilnym przeciwko innemu podmiotowi profesjonalnemu.

Przeprowadzone porównanie z krajami rozwiniętej gospodarki rynkowej potwierdza wniosek, że oceniane rozwiązanie należy traktować jako relikw gospodarki nakazowo-rozdziałowej, który nie powinien być łączony z charakterem banków.

Pozanormatywny przymiot instytucji zaufania publicznego nie tłumaczy zatem możliwości wprowadzania przez ustawodawcę rozwiązań, które pozwalają bankom uzyskiwać uprzywilejowaną pozycję w systemie gospodarczym, zwłaszcza w stosunku do swoich klientów, z którymi są związane stosunkami zobowiązanymi. Nie ulega wątpliwości, że dla zachowania bezpieczeństwa systemu bankowego ważne są m. in. odpowiednie wyposażenie banków w kapitały własne, zapewnienie wysokich kwalifikacji zawodowych oraz etycznych kadry zarządzającej, czy też obowiązkowy system gwarantowania wkładów, a nie stwarzanie bankom specjalnych unormowań o charakterze przywilejów.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego nieuzasadnione jest doszukiwanie się uzasadnienia nadania oświadczeniom banków mocy prawnej dokumentów urzędowych ze względu na możliwość dokonywania przez banki poświadczeń zamiast notariusza, na co wskazują w swojej argumentacji uczestnicy postępowania. Art. 101 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2008 r., Nr 189, poz. 1158, ze zm.; dalej: prawo o notariacie), zawiera bowiem delegację do upoważnienia przez ministra sprawiedliwości banków i organów samorządu terytorialnego w miejscowościach, w których nie ma kancelarii notarialnej, do sporządzania niektórych poświadczeń dokonywanych co do zasady przez notariusza. Na podstawie powyższego upoważnienia Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie z dnia 7 lutego 2007 r. w sprawie sporządzania niektórych poświadczeń przez organy samorządu terytorialnego i banki (Dz. U. Nr 27, poz. 185). Zgodnie z § 1 ust. 2 tego rozporządzenia banki mogą dokonywać poświadczeń na pismach upoważniających do odbioru pieniędzy lub innych przedmiotów z tych banków. Należy jednak zwrócić uwagę, że jest to węższy zakres upoważnienia, niż uzyskali na mocy tego samego rozporządzenia wójtowie, ponieważ dotyczy jedynie spraw związanych z działalnością samych banków. Rozwiązanie to stanowi więc pewne ułatwienie dla klientów banków, ale nie oznacza, że w

tym zakresie banki uzyskują normatywny status podmiotów zaufania publicznego, jaki przysługuje notariuszowi z mocy art. 2 § 1 prawa o notariacie.

2.3. Nadanie określonym dokumentom bankowym waloru dokumentów urzędowych nie jest jedynym specjalnym uprawnieniem banków, jakie wynika z prawa bankowego. Uczestnicy postępowania, zarówno Marszałek Sejmu jak i Prokurator Generalny, powołują w swoich pismach wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 stycznia 2005 r., sygn. P 10/04 (OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 7), który dotyczył oceny konstytucyjności uprawnienia do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych obejmujących roszczenia z czynności bankowych dokonywanych z konsumentami. Trybunał Konstytucyjny uznał we wskazanym wyroku, że art. 96 ust. 1 w związku z art. 97 ust. 1 prawa bankowego jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 76 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Możliwość wystawiania przez banki tytułów egzekucyjnych powoduje wszczęcie postępowania egzekucyjnego bez przeprowadzania procesu sądowego o zasądzenie określonej kwoty wynikającej ze zobowiązań wobec banku. Jakkolwiek uprawnienie do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych ma, podobnie jak nadanie szczególnej mocy dowodowej księgom rachunkowym banków, charakter swoistego przywileju, to jednak nie można porównywać obu tych rozwiązań prawa bankowego. Bankowy tytuł egzekucyjny powoduje możliwość prowadzenia postępowania egzekucyjnego bez uzyskania orzeczenia sądowego co do *meritum* sprawy. Stanowi jednak jeden z kilku dopuszczalnych przez prawo rodzajów tytułów egzekucyjnych, poza orzeczeniami sądowymi. Postępowanie cywilne (art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c.) przewiduje bowiem między innymi dobrowolne poddanie się egzekucji na podstawie uprzedniego oświadczenia dłużnika w formie aktu notarialnego jako ogólnie stosowaną instytucję. Istotą przywileju, który przysługuje bankom, jest brak konieczności zachowania formy aktu notarialnego dla oświadczenia dłużnika. Bankowy tytuł egzekucyjny może stanowić podstawę egzekucji po uzyskaniu klauzuli wykonalności, jedynie w wypadku uprzedniego złożenia przez klienta banku stosownego oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Oświadczenie takie musi zawierać zarówno kwotę zadłużenia, do której bank może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny, jak i termin, do którego bank może wystąpić o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności. Oznacza to, że klient banku (konsument) wyraża zgodę na egzekwowanie zadłużenia w sytuacji niedotrzymania przez niego warunków umowy, bez konieczności zasądzenia roszczenia w postępowaniu jurysdykcyjnym. Zawierając umowę kredytu lub pożyczki, klient jest więc świadomy ułatwień w dochodzeniu należności przez bank poprzez skorzystanie z bankowego tytułu egzekucyjnego. Natomiast nadanie szczególnej mocy dowodowej wyciągom z ksiąg rachunkowych banku następuje *ex lege*, niezależnie od woli i wiedzy podmiotów korzystających z usług bankowych, w tym również konsumentów.

Ponieważ wyrok z 26 stycznia 2005 r. dotyczy innej instytucji unormowanej w odrębnym przepisie prawa bankowego, nie może mieć wpływu na rozstrzygnięcie pytania prawnego. Ponadto brak jest możliwości zarówno porównywania dwóch odmiennych uprawnień, które przysługują bankom, jak i stosowania w niniejszej sprawie w drodze analogii argumentów z wyroku w sprawie o sygn. P 10/04.

2.4. Podstawowy zarzut sądu pytającego dotyczy osłabienia pozycji konsumenta w postępowaniu cywilnym, wynikającego z nadania wyciągom z ksiąg rachunkowych banku mocy prawnej dokumentów urzędowych, a więc naruszenia zasady równości.

W niniejszej sprawie zasada równości musi być odniesiona do pozycji stron postępowania cywilnego, ponieważ przedmiotem oceny Trybunału jest nadanie dokumentom bankowym szczególnej mocy dowodowej w tym postępowaniu.

Istotną treścią zasady równości zawartej w art. 32 ust. 1 Konstytucji jest nakaz jednakowego traktowania wszystkich podmiotów charakteryzujących się pewną istotną cechą wspólną i oznacza niedopuszczalność zarówno dyskryminowania jak i faworyzowania niektórych z nich.

Orzecznictwo Trybunału wskazuje, że zagwarantowanie zasady równości w postępowaniu cywilnym nie polega na identycznym ukształtowaniu praw i obowiązków stron, co jest zrozumiałe choćby ze względu na odmienną rolę procesową powoda i pozwanego. Spełnieniem standardu wynikającego z art. 32 ust. 1 Konstytucji jest zapewnienie „równości broni” stron postępowania (por. wyrok TK z 12 grudnia 2006 r., sygn. P 15/05, OTK ZU nr 11/A/2006, poz. 171 i powołane tam orzecznictwo). Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02 (OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12): „Spory cywilnoprawne, powstające na tle stosunków prawnych opartych na zasadzie równorzędności, powinny być rozpatrywane w postępowaniu sądowym opartym na zasadzie równości stron”.

W nauce prawa wskazuje się, że zasada równości poza unormowaniem w art. 32 Konstytucji jest traktowana jako jedno z praw człowieka, podlegające ochronie na podstawie zarówno Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284, ze zm.) jak i prawa Unii Europejskiej. Ponadto równość stron stanowi jedną z najważniejszych zasad postępowania cywilnego, zaliczaną do naczelnych zasad tego postępowania (zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Prawda i równość w postępowaniu cywilnym a orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego, Warszawa 2010, s. 46 i n.).

Aby ocenić konstytucyjność art. 95 ust. 1 prawa bankowego w zakwestionowanym przez sąd pytający zakresie, konieczne jest więc wskazanie konsekwencji przyznania specjalnej mocy dowodowej wyciągom z ksiąg rachunkowych banku oraz zasad rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym. Do wyciągów z ksiąg bankowych przedstawionych jako dowód w postępowaniu cywilnym należy stosować odpowiednio przepisy art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c., na co zwrócił uwagę sąd pytający. To znaczy, że aby udowodnić istnienie dochodzonej przez bank wierzytelności i jej wysokość, wystarczy przedłożyć sądowi wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, bez potrzeby wskazywania tytułu, ani okoliczności, w jakich zobowiązanie powstało. Wynikające z art. 244 § 1 k.p.c. domniemanie wiarygodności dokumentu bankowego skutkuje zmianą reguły ciężaru dowodu określonej w art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Stosownie zaś do art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Dlatego co do zasady w postępowaniu cywilnym to powód musi udowodnić istnienie dochodzonej wierzytelności, okoliczności jej powstania oraz wysokość.

Domniemania prawne związane z dokumentem urzędowym powodują wprowadzenie wyjątku od powyższej zasady, ponieważ to osoba, która zaprzecza prawdziwości treści takiego dokumentu, chcąc obalić związane z nim domniemanie, powinna przeprowadzić dowód przeciwności. W konsekwencji powód jest zwolniony z obowiązku udowodnienia na zasadach ogólnych okoliczności, które zostały ujęte w księgach rachunkowych banku. Natomiast pozwany konsument, chcąc obalić domniemanie prawdziwości wyciągu z ksiąg rachunkowych banku, musi przeprowadzić dowód przeciwności. Jak wskazuje doktryna postępowania cywilnego, istotą takiego dowodu jest stwierdzenie nieprawdziwości treści dokumentów bankowych. Jest to trudniejsze niż przeprowadzenie dowodu przeciwnego, który polega na wykazaniu, że określone twierdzenie nie zostało udowodnione przez stronę, na której ciążył *onus probandi* (zob. H. Dolecki, *Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1998, s. 126 i n.). Jakkolwiek z prawnego punktu widzenia konsument ma możliwość skorzystania ze wszelkich środków dowodowych, to jednak w wypadku roszczeń finansowych, a tylko takie obejmuje niniejsza sprawa, ewentualne dodatkowe starania, by

udowodnić swoje racje są z reguły iluzoryczne. W doktrynie postępowania cywilnego wskazano, że domniemanie zgodności z prawdą dokumentu urzędowego powoduje, że jest to najbardziej wiarygodny środek dowodowy w postępowaniu cywilnym, najczęściej mający dla sądu rozstrzygające znaczenie (por. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, t. 1, Warszawa 2009, s. 706). Również teoretycy prawa bankowego zwracają uwagę, że nadanie mocy prawnej dokumentu urzędowego ma istotne konsekwencje praktyczne, ponieważ jest on traktowany „(...) jako tzw. dowód zupełny, ograniczający lub nawet wyłączający stosowanie wobec niego zasady swobodnej oceny dowodów” (L. Mazur, *Prawo bankowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 563 i n.).

Nie można pomijać również okoliczności, że w analizowanym wypadku mamy do czynienia z przywilejem, którego zastosowanie dotyczy relacji pomiędzy wysoko profesjonalnym podmiotem – bankiem a nieprofesjonalnym klientem, jakim jest konsument.

W konsekwencji należy uznać, że ustawodawca poprzez regulację art. 95 ust. 1 prawa bankowego ze skutkami które przepis ten rodzi dla postępowania cywilnego, zróżnicował sytuację podmiotów uczestniczących w sporze sądowym, pogarszając pozycję prawną konsumenta. W celu oddalenia żądań powoda musi on bowiem obalić domniemanie związane z mocą prawną dokumentu urzędowego jaką ma wyciąg z ksiąg rachunkowych banku.

Należy jednak wziąć pod uwagę, jak wynika z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, że nie w każdym wypadku odmienne uregulowanie sytuacji adresatów, którzy odznaczają się określoną cechą wspólną, musi oznaczać naruszenie art. 32 ust. 1 Konstytucji. Niezbędna staje się wówczas ocena przyjętego kryterium różnicowania. Aby odpowiedzieć na pytanie, czy dane kryterium może stanowić podstawę różnicowania podmiotów prawa, charakteryzujących się wspólną cechą istotną, należy rozstrzygnąć: 1) czy kryterium to pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji; 2) czy waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania; 3) czy kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych.

Oceniając z punktu widzenia zasady równości dopuszczalność upośledzenia pozycji prawnej konsumenta w postępowaniu cywilnym poprzez nadanie mocy prawnej dokumentów urzędowych wyciągom z ksiąg rachunkowych banków, trzeba stwierdzić, że brak jest dostatecznego uzasadnienia takiego rozwiązania, wzięwszy pod uwagę cel powyższej regulacji.

Zgodnie z regulacją art. 244 § 1 k.p.c. szczególną moc dowodową mają tylko dokumenty urzędowe, a więc sporządzone przez organy władzy publicznej oraz inne organy państwowe. Jednoznacznym zamiarem ustawodawcy jest powiązanie na gruncie postępowania cywilnego mocy prawnej dokumentu urzędowego ze sferą władztwa państwowego i realizacji zadań publicznych.

Oceniając z tego punktu widzenia charakter banków, należy stwierdzić, że są to osoby prawne uprawnione do wykonywania czynności bankowych (art. 2 prawa bankowego). Definicja legalna czynności bankowych, zawarta w art. 5 prawa bankowego, jednoznacznie wskazuje, że czynności te nie stanowią zadań publicznych. Wykonywane przez banki czynności nie mieszczą się w sferze wykonywania władzy publicznej, a przymiot instytucji zaufania publicznego ma w ich wypadku, jak wskazano w pkt 2.2, wymiar pozaprawny, a zatem w żaden sposób nie może mieć przełożenia na sferę czysto jurydyczną, jaką jest postępowanie sądowe. W takiej sytuacji Trybunał Konstytucyjny nie znalazł racjonalnego uzasadnienia nadania wyciągom z ksiąg rachunkowych banków mocy dowodowej dokumentów urzędowych, co skutkuje zmianą rozkładu ciężaru dowodu w stosunku do konsumenta, który jedynie korzystał z usług bankowych. Konsekwencją art. 95 ust. 1 prawa

bankowego jest uzyskanie przez jedną ze stron stosunku prawnego o charakterze cywilnym, do których należą czynności bankowe, uprzywilejowanej pozycji w ewentualnym sporze sądowym.

Jak wykazano powyżej, konsekwencje nadania mocy prawnej dokumentu urzędowego wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w postępowaniu cywilnym obciążają konsumenta. Przywilej ten powoduje, że pozycja prawna konsumenta w postępowaniu cywilnym ulega dodatkowemu osłabieniu w sporze z podmiotem profesjonalnym. Nadanie wyciągom z ksiąg rachunkowych banków mocy dokumentów urzędowych służy ochronie interesów samego banku w stosunku do jego klientów.

Poczynione ustalenia dowodzą, że nadanie mocy prawnej dokumentu urzędowego wyciągom z ksiąg rachunkowych banku prowadzi do szczególnie trudnej sytuacji procesowej konsumenta – pozwanego w postępowaniu cywilnym. Ocena konstytucyjności art. 95 ust. 1 prawa bankowego w związku z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. zależy od tego, czy ten szczególny przywilej banku znajduje uzasadnienie w wartościach lub zasadach konstytucyjnych w stopniu, który uzasadniałby naruszenie fundamentalnej dla procesu cywilnego zasady równości stron w powiązaniu z zasadą sprawiedliwości społecznej wynikającą z art. 2 Konstytucji.

Sąd pytający dopatruje się również naruszenia przez art. 95 ust. 1 prawa bankowego art. 2 Konstytucji. Dlatego w rozpatrywanej sprawie istotne jest przypomnienie poglądów wyrażonych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego na temat relacji zasady równości i sprawiedliwości społecznej. Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że pomiędzy tymi zasadami istnieje ścisły związek, a nawet nakładają się one na siebie. Zasada sprawiedliwości społecznej wymaga, aby równo traktować podmioty prawa, które charakteryzują się daną istotną cechą. Co więcej różnicowanie podmiotów prawa może być uznane za dopuszczalne na gruncie zasady równości, w sytuacji jeżeli służy realizacji zasady sprawiedliwości społecznej (por. wyrok z 6 maja 1998 r., sygn. K 37/97, OTK ZU nr 3/1998, poz. 33; wyrok z 28 marca 2007 r., sygn. K 40/04, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 33).

Dodatkową płaszczyznę problemu konstytucyjnego w rozpatrywanej sprawie stanowi więc ocena sprawiedliwości regulacji zawartej w art. 95 ust. 1 prawa bankowego.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że: „Nie jest demokratycznym państwem prawnym państwo, które nie realizuje idei sprawiedliwości, przynajmniej pojmowanej jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywania się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli” (wyrok z 12 kwietnia 2000 r., sygn. K 8/98 (OTK ZU nr 3/2000, poz. 87). Sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej wywodzoną z klauzuli demokratycznego państwa prawnego będzie więc różnicowanie sytuacji prawnej określonych podmiotów, które prowadzi do ich nierównego traktowania.

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie określił również funkcje społeczne sprawiedliwej procedury sądowej. Procedura taka ma szczególne znaczenie dla kształtowania zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości i poczucia poszanowania ich praw (zob. wyrok z 21 lipca 2009 r., sygn. K 7/09, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 113 i powołane tam orzecznictwo). Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że naruszenie zasad sprawiedliwości proceduralnej może prowadzić do niezgodności z art. 2 Konstytucji (zob. wyrok TK z 19 lutego 2008 r., sygn. P 49/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 5).

Wprowadzone przez art. 95 ust. 1 prawa bankowego rozwiązanie powoduje umocnienie i tak istniejącej przewagi profesjonalnej instytucji dysponującej silną pozycją na rynku w stosunku do konsumenta. Jak wskazano w doktrynie, dokumenty, o których mowa w art. 95 ust. 1 prawa bankowego, są wystawiane przez banki we własnych sprawach i we własnym interesie, a dotyczą osób, które korzystają z usług bankowych (zob. A. Janiak,

Przywileje bankowe w prawie polskim, Kraków 2003, s. 145 i n.). Z tych powodów Trybunał Konstytucyjny uznaje nadanie mocy dokumentów urzędowych wyciągom z ksiąg rachunkowych banku za sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej wynikającą z art. 2 Konstytucji.

2.5. Kolejnym wzorcem wskazanym przez sąd pytający jest art. 76 Konstytucji dotyczący ochrony konsumentów. Ochrona praw konsumentów, użytkowników i najemców wynika z założenia, że pozycja rynkowa tych podmiotów jest słabsza niż przedsiębiorców. Ustrojodawca przyjął za pewnik, że konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów. Instrumenty ochrony konsumentów wynikającej z Konstytucji rozwijane są w polskim prawie również pod wpływem rozwiązań prawnych Unii Europejskiej. Dotychczasowe orzecznictwo Trybunału wskazuje, że celem tej ochrony nie jest faworyzowanie konsumentów, ale tworzenie rozwiązań prawnych, które stanowią realne wypełnienie zasady równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych. Art. 76 Konstytucji jest traktowany jako wytyczna skierowana do ustawodawcy, nie jest natomiast źródłem praw podmiotowych. Zadaniem ustawodawcy jest określenie form i środków ochrony konsumentów w drodze ustawy. Dyrektywa wynikająca z art. 76 Konstytucji znajduje zastosowanie do wszelkich regulacji prawnych obejmujących konsumentów, które nie powinny pogłębiać naturalnej dysproporcji ich pozycji prawnej w stosunku do podmiotów profesjonalnych, a jak wskazano powyżej, mają raczej służyć do niwelowania różnic.

W wyroku z 21 kwietnia 2004 r., sygn. K 33/03 (OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 31) Trybunał Konstytucyjny stwierdził: „Ochrona konsumenta nie jest działaniem o charakterze protekcyjnistyczno-paternalistycznym, lecz zmierza do zabezpieczenia interesów słabszego uczestnika rynku, którego wiedza i orientacja są – w porównaniu do profesjonalnego partnera (sprzedawcy, usługodawcy) – ograniczone. Konsument ma słabszą pozycję przetargową, a jego swoiste upośledzenie wynika z przyczyn systemowych, determinowanych pozycją rynkową”.

W pierwszej kolejności należy pamiętać, że w postępowaniu cywilnym pozwany konsument ma słabszą pozycję procesową, ponieważ toczy spór z podmiotem profesjonalnym. Nawet jeśli konsument korzysta z pomocy pełnomocnika procesowego, ma znacznie mniejsze możliwości przeprowadzenia dowodów na potwierdzenie swoich twierdzeń. W takiej sytuacji nadanie wyciągom z ksiąg rachunkowych banków mocy dowodowej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym toczącym się przeciw konsumentowi jest niezgodne z art. 76 Konstytucji. Powód występujący z roszczeniem wobec konsumenta nie musi bowiem na zasadach ogólnych udowodnić przyczyny powstania dochodzonej wierzytelności oraz jej wysokości, wystarczające jest przedstawienie sądowi wyciągu z ksiąg rachunkowych banku, który nie zawiera szczegółowych informacji. Jakkolwiek zgodnie z treścią art. 252 k.p.c. konsument nie jest pozbawiony możliwości kwestionowania prawidłowości treści dokumentu urzędowego, to jednak powinien przeprowadzić dowód przeciwności. Należy zwrócić uwagę, że jego przedstawienie może być utrudnione, ponieważ w odróżnieniu od banków i przedsiębiorców konsumenci nie są zobowiązani do prowadzenia własnej rachunkowości ani też dokonywania obrotu pieniężnego w formie bezgotówkowej z wykorzystaniem rachunku bankowego. Prowadzi to do osłabienia pozycji procesowej konsumenta i w konsekwencji może skutkować brakiem możliwości obrony, a nawet zasądzeniem świadczenia nieodpowiadającego istniejącej wierzytelności.

W analizowanej sytuacji nie jest też wystarczające wykorzystanie koncepcji ochrony konsumenta poprzez zapewnienie rzetelnej i wyczerpującej informacji. Tego rodzaju regulacja została przewidziana w art. 4 ust. 2 pkt 12 ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz. 1081, ze zm.). Gwarancję ochrony praw podmiotu

nieprofesjonalnego ma stanowić obowiązek przedstawienia przez bank jeszcze przed zawarciem umowy wszystkich ustawowych konsekwencji uchybienia warunkom umowy. W tym wypadku ochrona poprzez informację wydaje się nie spełniać swojej funkcji, ponieważ nie równoważy przywileju banku. Może co najwyżej doprowadzić do niezawarcia umowy przez konsumenta, mającego świadomość ułatwień, które przysługują bankowi w wypadku ewentualnego sporu sądowego.

2.6. Sąd pytający wskazał również jako wzorzec kontroli w niniejszej sprawie art. 20 Konstytucji wyrażający zasadę społecznej gospodarki rynkowej. Zasada ta nadaje kształt ustrojowi gospodarczemu Rzeczypospolitej i określa kierunek dążeń państwa w tym zakresie, wskazując na zasadnicze elementy społecznej gospodarki rynkowej: wolność działalności gospodarczej, własność prywatną oraz dialog i współpracę partnerów społecznych. Preferowanie pozycji podmiotów profesjonalnych prowadzących działalność zarobkową w stosunku do konsumentów, którzy korzystają z usług takich instytucji, zdaniem sądu sprzeciwia się istocie społecznej gospodarki rynkowej.

Biorąc pod uwagę zakres orzekania dotyczący pozycji prawnej konsumentów, wskazany wzorzec jest nieadekwatny. Problemem konstytucyjnym w rozpatrywanej sprawie nie jest kwestia nadania bankom specjalnego uprawnienia, ale skutki tej regulacji w odniesieniu do konsumentów. Zagadnienie wzajemnych relacji pomiędzy bankiem i jego nieprofesjonalnym klientem może być rozważane w kontekście naruszenia art. 76 Konstytucji. A ocena wpływu, jaki wywołuje nadanie szczególnej mocy dowodowej określonym dokumentom bankowym w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami, pozostaje poza zakresem niniejszej sprawy. Sąd pytający nie uprawdopodobnił związku art. 95 ust. 1 prawa bankowego z zasadą społecznej gospodarki rynkowej wyrażoną w art. 20 Konstytucji.

3. Skutki wyroku.

Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodną ze wskazanymi wzorcami tylko część normy prawnej nadającej moc prawną dokumentów urzędowych księgom rachunkowym banków oraz wyciągom sporządzonym na podstawie tych ksiąg w postępowaniu dowodowym w sprawach cywilnych, prowadzonych wobec konsumenta, gdy znajdują do nich zastosowanie art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. Wynika to z charakteru kontroli inicjowanej w trybie pytania prawnego i w konsekwencji ograniczonego zakresu orzekania. Art. 95 ust. 1 prawa bankowego zawiera szerszą treść normatywną niż objęta wątpliwościami konstytucyjnymi sądu pytającego. Ze względu na związanie granicami pytania prawnego Trybunał orzekł o częściowej niekonstytucyjności art. 95 ust. 1 prawa bankowego. To znaczy, że wskazane w tym przepisie inne rodzaje oświadczeń i pokwitowań wystawianych przez banki w zakresie praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń nie tracą mocy prawnej dokumentów urzędowych i znaczenia, jakie nadaje takim dokumentom ustawodawca w poszczególnych dziedzinach prawa (np. cywilnym, administracyjnym czy karnym).

Ze względu na wskazane okoliczności Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.

Zdanie odrębne

sędziego TK Wojciecha Hermelińskiego
do wyroku Trybunału Konstytucyjnego
z dnia 15 marca 2011 r., sygn. akt P 7/09

Zgłaszam zdanie odrębne do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 15 marca 2011 r. w sprawie o sygn. P 7/09, ponieważ – według mojego przekonania – postępowanie w sprawie powinno być umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 1 sierpnia 1997 r. (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

Utrwalone orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego zezwala Trybunałowi na umorzenie postępowania w każdej jego fazie, nawet po zamknięciu rozprawy. Trybunał Konstytucyjny w toku całego postępowania, aż do wydania orzeczenia w sprawie, jest zobowiązany do badania, czy nie zachodzą ujemne przesłanki procesowe nakazujące umorzenie postępowania (zob. np. postanowienie TK z 14 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/03, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 124; postanowienie TK z 5 grudnia 2001 r., sygn. K 31/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 269).

Dlatego też kwestią wymagającą rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności jest ustalenie spełnienia formalnych wymagań dopuszczalności niniejszego pytania prawnego. Od odpowiedzi na to pytanie zależy możliwość merytorycznego rozpoznania sprawy i wydanie wyroku.

Do zbadania formalnych przesłanek pytania prawnego obliguje Trybunał Konstytucyjny charakter konkretnej kontroli konstytucyjności dokonywanej w procedurze pytań prawnych. Zgodnie z art. 193 Konstytucji *in fine*, którego treść została powtórzona w art. 3 ustawy o TK, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed tym sądem. Art. 32 ustawy o TK precyzuje warunki formalne, którym powinno odpowiadać pytanie prawne.

Art. 193 Konstytucji formułuje zatem trzy przesłanki, które łącznie warunkują dopuszczalność przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego:

a) podmiotową – zgodnie z którą może to uczynić jedynie sąd, rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od legislatury i egzekutywy;

b) przedmiotową – w myśl której przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie ocena zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą;

c) funkcjonalną – która uzasadnia wystąpienie z pytaniem tylko wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się (zawisłej) przed sądem. Ten ostatni warunek konkretyzuje art. 32 ust. 3 ustawy o TK, stanowiąc, że pytanie prawne powinno wskazywać, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało postawione (por. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. P 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; 12 kwietnia 2000 r., sygn. P 14/99, OTK ZU nr 3/2000, poz. 90; 10 października 2000 r., sygn. P 10/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 195; 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; 6 lutego 2007 r., sygn. P 33/06, OTK ZU nr 2/A/2007, poz. 14). Należy podkreślić, że inicjowane pytaniem prawnym sądu postępowanie przed Trybunałem stanowi kontrolę aktu normatywnego (przepisu prawa) związaną z konkretną sprawą zawisłą przed sądem. „Trybunał Konstytucyjny, przyjmując pytanie prawne do rozpoznania, powinien zbadać, czy jego wypowiedź dotycząca konstytucyjności przepisu będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie

sprawy. To znaczy, że musi istnieć zależność między odpowiedzią na pytanie a rozstrzygnięciem toczącej się przed sądem pytającym sprawy. Jednak to do sądu pytającego należy wykazanie tej zależności (por. np. postanowienia TK z: 15 maja 2007 r., sygn. P 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57; 22 października 2007 r., sygn. P 24/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 118 oraz wyrok z 30 maja 2005 r., sygn. P 7/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 53)” – wyjaśniał Trybunał istotę przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego w postanowieniu z 27 lutego 2008 r., sygn. P 31/06 (OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 24).

Przepisy nie określają terminu ograniczającego możliwość badania przez Trybunał warunków dopuszczalności pytania prawnego, w szczególności nie ma formalnych przeszkód do stwierdzenia niedopuszczalności pytania na etapie rozprawy.

W moim przekonaniu, pytanie prawne Sądu Rejonowego w Toruniu spełnia tylko dwie z trzech wskazanych przesłanek dopuszczalności jego merytorycznego rozpoznania, wynikających z art. 193 Konstytucji, tj. przesłankę podmiotową i przedmiotową.

Nie została natomiast spełniona w niniejszej sprawie funkcjonalna przesłanka dopuszczalności merytorycznego rozpoznania wniesionego pytania prawnego. Kształtując kontrolę konstytucyjności prawa wykonywaną przez Trybunał Konstytucyjny w postępowaniu wszczętym w wyniku przedstawienia pytania prawnego jako kontrolę konkretną, a nie abstrakcyjną, ustawodawca w art. 32 ust. 3 ustawy o TK nałożył na sąd obowiązek wskazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą zostało zadane. Istota wymagania ustanowionego w art. 32 ust. 3 ustawy o TK polega na tym, że sąd pytający powinien określić, jakie skutki dla toczącego się postępowania wywrze ewentualne stwierdzenie, że przepis wskazany jako przedmiot pytania prawnego jest niezgodny z Konstytucją lub ratyfikowaną umową międzynarodową. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą, to sąd pytający, kierując pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego, musi wykazać ową zależność (zob. postanowienia: sygn. P 13/99, sygn. P 10/00, sygn. P 16/03, sygn. P 13/06, oraz wyrok z 30 maja 2005 r., sygn. P 7/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 53). Tymczasem sąd pytający nie wyjaśnił w wyczerpujący sposób, w jakim zakresie odpowiedź Trybunału Konstytucyjnego na przedstawione pytanie prawne, sformułowana w postaci stwierdzenia zarówno konstytucyjności, jak i niekonstytucyjności kwestionowanego przepisu, będzie miała wpływ na merytoryczny kierunek rozpoznania sprawy zawisłej przed sądem.

Uzasadnienie wyroku na stronie 10 zawiera krótką wzmiankę dotyczącą spełnienia przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego, która brzmi następująco: „Konsekwencje zastosowania art. 95 ust. 1 prawa bankowego w związku z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. mają wpływ na rozstrzygnięcie sprawy przez sąd pytający, ponieważ nadając moc prawną dokumentu urzędowego wyciągom z ksiąg rachunkowych banku, powodują zmianę rozkładu ciężaru dowodu. Domniemanie zgodności z prawdą treści wyciągu z ksiąg rachunkowych banku może przesądzić o wyniku procesu, biorąc pod uwagę art. 234 k.p.c. wskazujący, że sąd jest związany domniemaniami prawnymi. W sprawie zawisłej przed sądem pytającym wyciąg z księgi rachunkowej banku stanowi dowód istnienia oraz wysokości dochodzonej przez bank wierzytelności”.

Utrwalone i bogate orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące przesłanek formalnych pytań prawnych, w szczególności przesłanki funkcjonalnej nie pozwala na zaakceptowanie tak lakonicznego i nic niemówiącego stwierdzenia o posłużeniu się przez powoda w postępowaniu sądowym, na kanwie którego zadano pytanie prawne, wyciągiem ze swoich ksiąg rachunkowych. Spełnienie przewidzianego w art. 32 ust. 3 ustawy o TK obowiązku wskazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie prawne może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą zostało zadane, nie może polegać na powtórzeniu ogólnej formuły ustawowej (por. wyrok TK z 7 listopada 2005 r., sygn. P 20/04, OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 111). Nie może także sprowadzać się wyłącznie do stwierdzenia, że

„rozstrzygnięcie tej kwestii (...) ma istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie” (por. wyrok TK z 7 października 2008 r., sygn. P 30/07, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 135 a także M. Wild, *Wymagania formalne pytań prawnych w praktyce orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2010, s. 24 i n.).

W moim przekonaniu, sąd pytający nie wykorzystał wszystkich możliwości wyjaśnienia sprawy w postępowaniu rozpoznawczym. Dokładna analiza akt sądowych (sygn. akt I C 486/08) wykazała, że w trakcie postępowania, w tym także na rozprawie, nie zaistniała konieczność wykorzystania domniemania wynikającego z art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665, ze zm.; dalej: prawo bankowe) w związku z art. 244 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.). Nie domagała się tego bowiem żadna ze stron, a wnioskodawca (a później powód) we wniosku o wydanie nakazu zapłaty, jak też dalszych pismach procesowych (zob. np. pismo z 19 sierpnia 2008 r.) wyraźnie wskazywał, że dochodzi roszczenia na podstawie art. 485 § 3 k.p.c. dającego sądowi fakultatywną możliwość wydania nakazu zapłaty w sytuacji, gdy bank dochodzi zapłaty na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych, a nie na podstawie art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c. obligującego sąd do wydania nakazu zapłaty, jeśli roszczenie dochodzone jest na podstawie dokumentów urzędowych. Nie zaistniała w związku z tym alternatywa, przed którą sąd – zgodnie z treścią uzupełniającego uzasadnienia pytania prawnego z 19 stycznia 2009 r. – miał stanąć: jeśli art. 95 prawa bankowego jest konstytucyjny, to sprawę wygra powód, natomiast jeśli kwestionowany przepis jest niezgodny z Konstytucją, sprawę wygra pozwana (słusznie, wydaje się, Prokurator Generalny w zajęтым w piśmie stanowisku na s. 17 zależność tak przedstawioną nazywa „apriorycznym założeniem, przyjętym niejako w abstrakcji i oderwaniu od konkretnej sprawy”).

Wobec stanu dowodowego, jaki wynika z treści przedstawionych przez sąd akt, nie było przeszkód dla kontynuowania postępowania dowodowego w celu wyjaśnienia sprawy chociażby przez przesłuchanie przedstawiciela powoda na podstawie art. 299 k.p.c. na okoliczność wysokości dochodzonego roszczenia i jego podstawy (saldo debetowe czy kredyt bankowy), zobowiązując go jednocześnie na podstawie art. 216 k.p.c. do osobistego stawienia na rozprawie. Sąd miał prawo też zażądać na podstawie art. 232 zdanie drugie k.p.c., który daje sądowi inicjatywę dowodową, przedstawienia dokumentacji ilustrującej wszystkie operacje na koncie powódki, które miały doprowadzić do zadłużenia, czy też wręcz powołać na podstawie art. 278 k.p.c. biegłego w celu sporządzenia opinii dla ustalenia wysokości zadłużenia pozwanej. Pozwana bowiem nie zaprzecza – jak to przedstawił sąd w uzasadnieniu pytania prawnego (strona 2 pytania: „Nie udowodniła bowiem, że nie zaciągnęła zobowiązania wobec powoda”) – istnienia stosunku prawnego z bankiem oraz ewentualności długu, ma natomiast wątpliwości co do jego wysokości i podstawy (zob. protokół rozprawy z 5 czerwca 2008 r.). Bezsprzeczne jest, że sąd nie rozważył zebranego materiału dowodowego (niekompletnego) na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Bierność pełnomocnika pozwanej w tym zakresie nie stanowiła przeszkody dla sądu do przeprowadzenia powyższych dowodów z urzędu. Nie było zatem przeszkód, aby sąd sam rozstrzygnął sprawę na podstawie zebranego materiału dowodowego. Art. 95 prawa bankowego i art. 244 k.p.c. nie miał tu zatem nic do rzeczy.

Z powyższego wyraźnie wynika, że sąd dysponował możliwością przeprowadzania dowodów z własnej inicjatywy, jakkolwiek inicjatywa ta jest ograniczona. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że „w sytuacjach szczególnych sąd posiada uprawnienie w zakresie dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony (wyłącznie na twierdzone przez strony istotne i sporne okoliczności faktyczne), gdyby według jego (obiektywnej i weryfikowalnej w toku instancji) oceny zebrany w toku sprawy materiał dowodowy nie wystarczał do jej rozstrzygnięcia” (por. uzasadnienie wyroku SN z 24 października 1996 r., sygn. akt III CKN

6/96, OSNC nr 3/1997, poz. 29; zob. także wyrok SN z 15 września 2006 r. o sygn. akt I PK 97/06, OSNP nr 17-18/2007, poz. 251 wskazany na s. 28 pisemnego stanowiska Sejmu). Taka szczególna sytuacja, o jakiej wspomina Sąd Najwyższy w powyższym wyroku, zachodziła w niniejszej sprawie, jeśli zważy się chociażby na zaistniałe w toku procesu wątpliwości co do podstawy i wysokości roszczenia banku, pogłębiane dodatkowo nieprecyzyjnymi i sprzecznymi informacjami zawartymi w pismach procesowych banku.

Z akt sprawy sądowej wynika, że bank dowodem w postaci wyciągu z księgi rachunkowej posłużył się li tylko formalnie, składając go jako jeden z dowodów mających potwierdzać roszczenie banku. Oprócz wyciągu, bank załączył do wniosku o wydanie nakazu zapłaty także kopię umowy rachunku bankowego zawartego z pozwaną, kopię pisma wypowiadającego prowadzenie tegoż rachunku. Nadto w toku postępowania dowodowego bank złożył do akt kopię wniosku pozwanej o otwarcie rachunku bankowego, kopię umowy o przyznanie limitu kredytowego pozwanej, wypowiedzenie umowy o przyznanie limitu kredytowego oraz prośbę pozwanej do banku o rozłożenie zadłużenia na raty oraz umorzenie odsetek (co zaprzecza tezie sądu pytającego, jakoby pozwana negowała istnienie długu). Z powyższego wynika zatem, że przed sądem pytającym toczyło się „normalne” postępowanie dowodowe, nieograniczone żadnym rygorem dokumentu urzędowego.

Jak wyżej podkreślono, powód domagał się wydania nakazu zapłaty na podstawie art. 485 § 3 k.p.c., który wskazuje na możliwość fakultatywnego wydania przez sąd nakazu zapłaty udowodnionego wyciągiem z ksiąg bankowych. Zdaniem niektórych komentatorów (por. A. Nowak, *Uprzywilejowanie wierzytelności bankowych w postępowaniu nakazowym*, „Monitor Prawniczy”, 2001, nr 13, s. 1185 i n.) porównanie treści art. 485 § 1 pkt 1 i art. 485 § 3 k.p.c. prowadzi do wniosku, że na gruncie regulacji postępowania nakazowego wyciągi ksiąg bankowych posiadają walor jednego z wielu dokumentów prywatnych. Inny pogląd (wyrażony przez A. Januchowskiego, *Wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego jako podstawa wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym*, „Palestra” 2009, nr 7-8, s. 94 i n.) przyjmuje, że wyciąg z ksiąg bankowych ma w postępowaniu cywilnym moc dokumentu urzędowego, natomiast w postępowaniu nakazowym jego pozycja z woli ustawodawcy (który w roku 2000 wprowadził do art. 485 k.p.c. § 3) jest słabsza niż innych dokumentów urzędowych oraz dokumentów o mocy dokumentu urzędowego. Tym bardziej zatem trudno stwierdzić, iżby bank w jakikolwiek sposób „posłużył” się dokumentem urzędowym, o jakim mowa w art. 485 § 1 k.p.c., a na pewno nie posłużył się nim materialnie w toku całego postępowania dowodowego. Sąd pytający nie miał tu zatem żadnego dylematu, mimo prób przekonania Trybunału. Powinnością sądu w zaistniałej sytuacji było kontynuowanie postępowania dowodowego, tymczasem z niezrozumiałych przyczyn w jego trakcie powstrzymał się on od dalszych działań, oczywistych z punktu widzenia logicznego i konsekwentnego dociekania, która ze stron ma rację. Skoro powód wniósł o wydanie nakazu zapłaty na podstawie art. 485 § 3 k.p.c. sąd mógł, ale wcale nie musiał tego wniosku uwzględnić (co zresztą uczynił, wyznaczając rozprawę) i wskazywana przez sąd pytający, niedająca innego wyboru alternatywa, nie miała miejsca.

Pytanie prawne zostało zatem skierowane do Trybunału przedwcześnie, sąd miał bowiem możliwość rozstrzygnięcia problemu samodzielnie, stosując prawidłowo przepisy kodeksu postępowania cywilnego, w tym o postępowaniu dowodowym. Podkreśla to Prokurator Generalny w swoim pisemnym stanowisku (s. 17) twierdząc, że o istnieniu przesłanki funkcjonalnej można mówić tylko wtedy, gdyby pozwana nie zdołała obalić prawdziwości przedstawionego przez powoda wyciągu bankowego. Taka sytuacja mogłaby mieć miejsce np. gdyby bank, wnosząc do sądu o wydanie nakazu zapłaty, roszczenie swoje oparł na wspomnianym wyżej art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c. obligującym sąd do wydania nakazu zapłaty na podstawie dokumentów urzędowych. Jednakże powód – wydaje się że świadomie – posłużył się artykułem 485 § 3 k.p.c. dającym sądowi fakultatywność wydania orzeczenia

na podstawie dołączonych wyciągów z ksiąg bankowych. Tym bardziej zatem, co należy stanowczo podkreślić, nietrafna jest teza sądu pytającego, że uwzględnienie wyciągu z ksiąg bankowych w sprawie zawisłej przed sądem ma jednoznaczny i wyłączny wpływ na jej wynik.

Zapadłe w niniejszej sprawie orzeczenie podjęte przez większość składu orzekającego stanowi, w moim przekonaniu, niedopuszczalne orzekanie abstrakcyjne, niemające związku z rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem pytającym.

Powyższa okoliczność braku przesłanki funkcjonalnej pociąga za sobą wymóg umorzenia postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia. Niemniej jednak wydaje się konieczne wskazanie okoliczności, która jeśli nawet nie stanowi przeszkody dla merytorycznego orzekania, to co najmniej nakazuje ograniczenie zbyt szerokiego, wykraczającego poza intencje sądu pytającego, zakresu orzekania.

W moim przekonaniu, sentencja powinna być zawężona do sporów, gdzie przeciwnikiem konsumenta jest bank występujący wyłącznie z pozycji strony inicjującej postępowanie cywilne, przez co w pełni osiągnięty zostałby cel sądu pytającego. Intencją sądu bowiem jest zniwelowanie nadmiernie uprzywilejowanej pozycji banku w stosunku do konsumenta (w sprawie o sygn. akt I C 486/08 zawisłej przed sądem pytającym spór toczy bank z konsumentem) przez pozbawienie wyciągu z ksiąg bankowych, którym to wyciągiem bank się posługuje wobec konsumenta, przymiotu dokumentu urzędowego. Przy skonstruowanej przez większość składu orzekającego sentencji wyciąg z ksiąg bankowych traci moc prawną dokumentu urzędowego we wszystkich prawie postępowaniach cywilnych, bez względu na to, czy dokumentem takim posługuje się w postępowaniu cywilnym bank wobec konsumenta, czy też konsument wobec jakiegokolwiek innego podmiotu, w tym konsumenta.

Wydaje się, że nie ma powodu, dla którego należałoby pozbawiać konsumentów takiego uprzywilejowania, które wyrównuje w postępowaniu sądowym ich pozycję wobec banku. Takie ujęcie sentencji korespondowałoby z zakresem zaskarżenia w sprawie. Jak wskazano powyżej, w sprawie w związku z którą przedstawiono pytanie prawne, bank jako powód toczy spór z konsumentem. Tylko zatem w zakresie dotyczącym wykorzystania wyciągu z ksiąg bankowych w postępowaniu cywilnym w sporze banku jako powoda z konsumentem odpowiedź na pytanie prawne ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed sądem pytającym.

Rację ma zatem Prokurator Generalny, który w swoim stanowisku (s. 12) podkreślił, że „(...) nie ma natomiast żadnych przeszkód, aby również pozwany mógł sięgnąć w postępowaniu cywilnym po dowód w postaci dokumentu bankowego [por. art. 248 k.p.c.], korzystając tym samym ze szczególnego waloru takiego dowodu, i wynikających zeń domniemań”.

Wskazane powyżej przyczyny zdecydowały o potrzebie zgłoszenia przeze mnie zdania odrębnego do wyroku.